

Sygn. akt II AKa 38/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 14 marca 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Białymstoku w II Wydziale Karnym w składzie

Przewodniczący	SSA Brandeta Hryniewicka
Sędziowie	SSA Tomasz Eryk Wirzman SSA Janusz Sulima (spr.)
Protokolant	Barbara Mosiej

przy udziale Anny Malczyk - Prokuratora Prokuratury Apelacyjnej w Białymstoku

po rozpoznaniu w dniu 14 marca 2013 r.

sprawy **P. W.**

oskarżonego z art.190§1 kk, 193 kk, art. 157§2 kk w zw. z art. 64§1 kk, art. 245 kk, art. 119§1 kw

z powodu apelacji wniesionej przez obrońcę oskarżonego

od wyroku Sądu Okręgowego w Ostrołęce

z dnia 27 listopada 2012 r. sygn. akt II K 62/12

I. Zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że:

- 1) uchyla orzeczoną w pkt VII karę łączną pozbawienia wolności,
- 2) przyjmuje, że oskarżony czynów przypisanych w pkt I tiret pierwszy i w pkt VI dopuścił się w warunkach określonego w art. 91§1 kk ciągu przestępstw i za to na podstawie art. 190§1 kk skazuje go, a na podstawie art. 190§1 kk w zw. z art. 91§1 kk wymierza mu karę 2 (dwóch) lat i 4 (czterech) miesięcy pozbawienia wolności,
- 3) przyjmuje, że oskarżony czynów przypisanych w punktach II i IV dopuścił się w warunkach określonego w art. 91§1 kk ciągu przestępstw i za to na podstawie art. 193 kk skazuje go, a na podstawie art. 193 kk w zw. z art. 91§1 kk wymierza mu karę 5 (pięciu) miesięcy pozbawienia wolności,
- 4) na podstawie art. 85 kk i art. 86§1 kk orzeka wobec oskarżonego karę łączną 3 (trzech) lat i 3 (trzech) miesięcy pozbawienia wolności;

II. Utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok w pozostałym zakresie;

III. Zwalnia oskarżonego od ponoszenia kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze.

UZASADNIENIE

P. W. został oskarżony o to, że:

I. w dniu 12 maja 2011 w msc. D. gm. W. posługując się nożem i grożąc jego użyciem wobec K. W. zabrał w celu przywłaszczenia produkty żywnościowe o łącznej wartości 200 złotych na szkodę wymienionego, przy czym czynu tego dopuścił się w ciągu 5 lat po odbyciu w okresie od 12.01.2006 do 31.07.2007 kary za umyślne przestępstwo podobne orzeczonej wyrokiem Sądu Rejonowego w Pułtuskach z dnia 17 marca 2005 roku sygn. II K 126/04,

to jest o czyn z art. 280 § 2 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k.,

II. w dniu i miejscu jak w pkt I naruszył mir domowy K. W., w ten sposób, że wtargnął do jego mieszkania i pomimo wielokrotnych żądań mieszkania tego nie opuścił,

to jest o czyn z art. 193 k.k.,

III. w dniu 14 maja 2011 roku w msc. D. gm. W. uderzając K. W. szklaną butelką w głowę spowodował obrażenia ciała w postaci wstrząśnienia mózgu, rany tłuczonej głowy, co skutkowało naruszeniem czynności narządu ciała na okres nie dłuższy niż 7 dni, przy czym czynu tego dopuścił się w ciągu 5 lat po odbyciu w okresie od 12.01.2006 do 31.07.2007 kary za umyślne przestępstwo podobne orzeczonej wyrokiem Sądu Rejonowego w Pułtuskach z dnia 17 marca 2005 roku sygn. II K 126/04,

to jest o czyn z art. 157 § 2 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k.,

IV. w dniu i miejscu jak w pkt III naruszył mir domowy K. W. w ten sposób, że wtargnął do jego mieszkania i pomimo wielokrotnych żądań mieszkania tego nie opuścił,

to jest o czyn z art. 193 k.k.,

V. w dniu i miejscu jak w pkt III grożąc pozbawieniem życia wywierał wpływ na K. W. w celu zmuszenia go do zaniechania powiadomienia organów ścigania o popełnionym na szkodę pokrzywdzonego przestępstwie,

to jest o czyn z art. 245 k.k.,

VI. w dniu 15 maja 2011 roku w msc. D. gm. W. groził M. S. pozbawieniem życia oraz naruszeniem czynności narządu ciała, przy czym groźba ta wzbudziła u pokrzywdzonego uzasadnioną obawę, że zostanie spełniona,

to jest o czyn z art. 190 § 1 k.k.,

Sąd Okręgowy w Ostrołęce wyrokiem z dnia 27 listopada 2012 roku, wydanym w sprawie o sygn. akt II K 62/12, orzekł:

I. w ramach zarzuconemu oskarżonemu P. W. czynu z pkt I aktu oskarżenia uznał go za winnego tego, że:

- w dniu 12 maja 2011 r. w miejscowości D. gmina W. groził K. W. pozbawieniem życia, w ten sposób, że przewrócił go wraz z fotelem na ziemię i przystawił mu nóż do szyi mówiąc, że go zarżnie, przy czym groźba ta wzbudziła w pokrzywdzonym uzasadnioną obawę, że zostanie spełniona, co wyczerpuje znamiona przestępstwa z art. 190 § 1 k.k. i za to na podstawie art. 190 § 1 k.k. skazał go i wymierzył mu karę 2 lat pozbawienia wolności,

- w dniu 12 maja 2011 r. w miejscowości D. gmina W. dokonał kradzieży artykułów spożywczych w postaci wędliny, konserw rybnych, gołąbków i klopsików w słoikach, mleka i śmietany o łącznej wartości około 200 złotych co wyczerpuje znamiona wykroczenia z art. 119 §1 k.w. i za to na podstawie art. 119 §1 k.w. skazał go i wymierzył mu karę 30 dni aresztu,

II. w ramach zarzuconemu oskarżonemu P. W. czynu w pkt II aktu oskarżenia uznał go za winnego tego, że w dniu 12 maja 2011 r. w miejscowości D. gmina W. naruszył mir domowy K. W. w ten sposób, że pomimo żądania K. W. nie opuścił jego domu i za to na podstawie art. 193 k.k. skazał go i wymierzył mu karę 3 miesięcy pozbawienia wolności,

III. uznał oskarżonego P. W. za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu w pkt III aktu oskarżenia i za to na podstawie art. 157 §2 k.k. w zw. z art. 64 §1 k.k. skazał go i wymierzył mu karę 6 miesięcy pozbawienia wolności,

IV. w ramach zarzucanego oskarżonemu P. W. czynu w pkt IV aktu oskarżenia uznaje go za winnego tego, że w dniu 14 maja 2011 r. w miejscowości D. gmina W. naruszył mir domowy K. W. w ten sposób, że pomimo żądań K. W. nie opuścił jego domu i za to na podstawie art. 193 k.k. skazał go i wymierzył mu karę 3 miesięcy pozbawienia wolności,

V. uznał oskarżonego P. W. za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu w pkt V aktu oskarżenia i za to na podstawie art. 245 k.k. skazał go i wymierzył mu karę 6 miesięcy pozbawienia wolności,

VI. uznał oskarżonego P. W. za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu w pkt VI aktu oskarżenia i za to na podstawie art. 190 §1 k.k. skazał go i wymierzył mu karę 6 miesięcy pozbawienia wolności,

VII. na podstawie art. 85 k.k. i art. 86 §1 k.k. wymierzone oskarżonemu kary połączył i wymierzył mu karę łączną 3 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności,

VIII. na podstawie art. 63 §1 k.k. na poczet orzeczonej wobec oskarżonego kary łącznej pozbawienia wolności zaliczył okres jego rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie od dnia 19 maja 2011 r. do dnia 24 lipca 2012 r., uznając jeden dzień rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie za równoważny jednemu dniowi kary pozbawienia wolności,

IX. na podstawie art. 46 §2 k.k. orzekł wobec oskarżonego środek karny w postaci nawiązki na rzecz K. W. w kwocie 4.000 (czterech tysięcy) złotych,

X. na podstawie art. 230 §2 k.p.k. nakazał zwrócić K. W. dowód rzeczowy w postaci noża kuchennego z drewnianą rękojeścią wymieniony pod poz. 1 wykazu dowodów rzeczowych nr 1/730/11,

XI. zasądził od Skarbu Państwa na rzecz adwokata L. C. kwotę 885,60, w tym 23% podatku VAT tytułem wynagrodzenia za obronę z urzędu,

XII. zwolnił oskarżonego od ponoszenia kosztów sądowych, przejmując je na rachunek Skarbu Państwa.

Powołując się na przepisy art. 425 §1 – 3 k.p.k. i art. 444 k.p.k. apelację od powyższego wyroku wniósł obrońca oskarżonego. Zaskarżył go w całości, zarzucając mu błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za jego podstawę, mogący mieć wpływ na jego treść, polegający na bezzasadnym przyjęciu, że oskarżony popełnił wszystkie czyny, opisane w akcie oskarżenia oraz opisane w zaskarżonym wyroku, i wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie oskarżonego do popełnienia zarzucanych mu czynów.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja obrońcy oskarżonego nie jest zasadna.

Na wstępie podnieść należy, że apelacja została sporządzona w tak lakoniczny sposób, że trudno jest do niej się odnieść. Obrońca, zarzucając Sądowi Okręgowemu błąd w ustaleniach faktycznych, powinien konkretnie wskazać, na czym ten błąd polegał. Z uzasadnienia apelacji wynika natomiast, że jej autor kwestionuje przede wszystkim dokonaną przez Sąd pierwszej instancji ocenę dowodów oraz zarzuca jednocześnie brak oparcia rozstrzygnięcia na wszystkich zebranych w sprawie dowodach.

Podkreślić należy, że Sąd Okręgowy, wydając zaskarżony wyrok, bynajmniej nie uchybił wyrażonej w art. 7 k.p.k. zasadzie swobodnej oceny dowodów. Dokonana przez ten sąd ocena dowodów jest zgodna z regułami prawidłowego rozumowania i nie sprzeciwiają się jej ani wskazania wiedzy, ani też doświadczenie życiowe.

Całkowicie nietrafne jest też zarzucanie Sądowi pierwszej instancji, że nie oparł zaskarżonego orzeczenia na wszystkich zebranych w sprawie dowodach. Z uzasadnienia wyroku wynika przecież nad wyraz jednoznacznie, że sąd ten wziął pod uwagę również wyjaśnienia oskarżonego P. W., z których wynikają odmienne od prezentowanej przez pokrzywdzonych wersje zdarzeń. Sąd jednakże tym wyjaśnieniom, do czego był w pełni uprawniony, nie dał wiary i szczegółowo, a zarazem przekonująco wyjaśnił w pisemnych motywach, dlaczego dokonał negatywnej oceny tego dowodu. To, że zgodne z art. 410 k.p.k. podstawę wyroku może stanowić tylko całokształt okoliczności ujawnionych w toku rozprawy głównej, wcale nie oznacza, że sąd nie może uznać pewnych dowodów za niewiarygodne. W przeciwnym wypadku orzekanie w wielu sprawach byłoby niemożliwe. Ustalenia faktyczne będące podstawą orzeczenia nie mogą być przecież dokonywane na podstawie sprzecznych ze sobą dowodów. Obraza art. 410 k.p.k. zachodzi tylko wówczas, gdy orzekający sąd opiera swoje orzeczenie na materiale nieujawnionym na rozprawie głównej, bądź opiera się tylko na części materiału ujawnionego i to jego rozstrzygnięcie nie jest wynikiem analizy całokształtu ujawnionych okoliczności, a więc także i tych, które je podważają (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 4 marca 2009 roku, VKK 43/09, LEX nr 491252).

Wbrew zaś twierdzeniom autora apelacji, pokrzywdzony K. W. składając kilkakrotnie zarówno w postępowaniu przygotowawczym, jak i na rozprawie zeznania, nie przedstawił kilku wersji tego samego zdarzenia. Zawsze bowiem opisywał je w ten sam sposób. Jedynie podczas kolejnych przesłuchań nie pamiętał pewnych szczegółów, co należy tłumaczyć głównie upływem czasu od opisywanych przez niego faktów. Naturalne jest, że niektóre okoliczności wraz z upływem czasu mogą ulec zatarciu w pamięci człowieka. Wynikające z odległości czasowej składanych zeznań oraz odmiennej techniki przesłuchania drobne sprzeczności oraz przeinaczenia nie mogą być powodem dyskredytowania dowodu z zeznań świadka. Podkreślić należy, że zeznania K. W. w gruncie rzeczy są konsekwentne, a przede wszystkim logiczne i spójne. Ponadto znajdują one potwierdzenie w zeznaniach pozostałych świadków we wszystkich tych punktach, w których te dowody się zazębiają. Okoliczność, że został uderzony butelką w głowę znajduje potwierdzenie w opinii lekarskiej. Lekarz stwierdził również u niego drobne linijne zadrapania na szyi, co może świadczyć o tym, że był mu przystawiany w to miejsce nóż.

Z kolei drugi pokrzywdzony M. S. na każdym etapie postępowania składał niemalże identyczne zeznania. On również przedstawił spójny obraz zdarzenia ze swoim i oskarżonego udziałem. Jego relacja znalazła pełne potwierdzenia w zeznaniach jego dzieci. Ponadto koresponduje ona z treścią zeznań funkcjonariuszy Policji.

Napomknąć też należy, że obaj pokrzywdzeni zostali bardzo skrupulatnie przesłuchani na rozprawie. Zadano im szereg różnych pytań. Sama treść ich zeznań oraz sposób udzielania odpowiedzi na poszczególne pytania świadczą o tym, że szczerze opisywali karygodne zachowania oskarżonego.

W świetle wszystkich dowodów żadną miarą nie można przyjąć, co wynika z wyjaśnień oskarżonego, że obydwaj pokrzywdzeni zawiązali swoisty spisek przeciwko niemu i domówili się co do treści swoich zeznań, wciągając jednocześnie w te knowania jego siostrę. Gdyby tak było, to z pewnością zeznania K. W. oraz M. S. nie byłyby ani logiczne, ani spójne, a przede wszystkim nie znajdowałyby potwierdzenia w innych dowodach, a zwłaszcza w opiniach lekarskich.

Dlatego też brak jest jakichkolwiek podstaw do uznania, że Sąd Okręgowy błędnie uznał wyjaśnienia oskarżonego za niewiarygodne, dając jednocześnie wiarę zeznaniom pokrzywdzonych i czyniąc na ich podstawie ustalenia faktyczne będące podstawą zaskarżonego orzeczenia.

Biorąc pod uwagę szereg okoliczności obciążających oskarżonego P. W., nie sposób jest uznać wymierzonych wobec niego kary jednostkowych oraz kary łącznej za rażąco surowe. Przypomnieć należy, że przestępstwa przeciwko życiu i zdrowiu P. W. dopuścił się w warunkach powrotu do przestępstwa. Czyn zaś polegający na przystawieniu do szyi i groźeniu pokrzywdzonemu „zarżnięciem” cechuje się bardzo dużą szkodliwością społeczną. Zachowanie oskarżonego odznaczało się dużym stopniem agresji. Nasilenie jego złej woli było znaczące. Jednocześnie swoim postępowaniem oskarżony wykazał wręcz rażące lekceważenie podstawowych zasad porządku prawnego i współżycia społecznego. Jest on osobą zdecydowanie zdemoralizowaną i niepoprawną.

Wymierzając oskarżonemu karę pozbawienia wolności za poszczególne przestępstwa, Sąd Okręgowy w ogóle nie wziął jednakże pod uwagę, że czynów przypisanych w punkcie I tiret pierwszy i w punkcie VI oraz przypisanych w punktach II i IV dopuścił się, stosownie do treści art. 91 §1 k.k., w warunkach dwóch ciągów przestępstw. Przestępstwa przypisane w punkcie I tiret pierwszy i w punkcie VI wyczerpują znamiona tego samego przepisu ustawy karnego – art. 190 §1 k.k. i zostały popełnione w ciągu bardzo krótkiego czasu, gdyż dzielą je zaledwie dwa dni. Podobnie jest w przypadku czynów przypisanych w punktach II i IV, zakwalifikowanych z art. 193 k.k.

Należy pamiętać, że ciąg przestępstw jest instytucją prawa karnego materialnego i jej stosowanie jest obowiązkiem sądu. Przyjęcie lub odrzucenie możliwości zastosowania art. 91 §1 k.k. uzależnione jest wyłącznie od spełnienia przesłanek określonych w tym przepisie (wyrok Sądu Najwyższego z 22 listopada 2012 roku, V KK 252/12, Lex nr 1231652). Niezastosowanie w wyroku art. 91 §1 k.k. przy spełnieniu wymienionych w tym przepisie przesłanek powoduje, że taki wyrok dotknięty jest rażąco niesprawiedliwością, o jakiej jest mowa w art. 440 k.p.k., co zmusza sąd odwoławczy do orzekania niezależnie od granic zaskarżenia i podniesionych w środku odwoławczym zarzutów.

W niniejszej sprawie wyrok został zaskarżony jedynie na korzyść oskarżonego, co skutkuje brakiem możliwości wydania przez sąd odwoławczy, nawet w przypadku stwierdzenia bezwzględnej przyczyny odwoławczej, orzeczenia na niekorzyść oskarżonego. Przyjęcie, że sprawca działał w warunkach określonego w art. 91 §1 k.k. ciągu przestępstw jest jednakże zdecydowanie korzystniejsze od uznania, że popełnione przez niego przestępstwa pozostają w zwykłym realnym zbiegu. Aby o tym się przekonać, wystarczy obliczyć, jaka najwyższa kara może być wymierzona za dwa przestępstwa na podstawie art. 91 §1 k.k. i porównać ją z maksymalną łączną karą, jaka mogłaby być orzeczona, gdyby za oba te przestępstwa wymierzono kary w granicach górnego ustawowego zagrożenia. Nie należy też zapominać, że w przypadku przyjęcia, że sprawca dopuścił się dwóch lub więcej przestępstw w warunkach określonego w art. 91 §1 k.k. zawsze jest możliwe wymierzenie za te przestępstwa kary w dolnej granicy ustawowego zagrożenia przewidzianego w przepisie, którego znamiona każde z tych przestępstw wyczerpuje.

Z tych też względów należało zmienić zaskarżony wyrok, wymierzając oskarżonemu w miejsce czterech kar za przestępstwa z art. 190 §1 k.k. i z art. 193 k.k. dwóch kar za tworzące przez te przestępstwa dwa ciągi przestępstw. Określając ich wymiar, kierowano się tymi samymi przesłankami, co Sąd pierwszej instancji, mając jednocześnie na względzie, że wymierzana kara dotyczy jednocześnie dwóch przestępstw.

W aspekcie powyższego orzeczenia koniecznością stało się wymierzenie przez Sąd Apelacyjny nowej kary łącznej obejmującej kary orzeczone za dwa ciągi przestępstw oraz za pozostałe przypisane oskarżonemu przestępstwa. Stąd też na podstawie art. 86 §1 k.k. i art. 91 §2 k.k. należało wymierzyć nową karę łączną. Z ubolewaniem należy stwierdzić, że w wyroku na skutek omyłki zamiast art. 91 §2 k.k. został powołany art. 85 k.k., chociaż faktycznie został zastosowany ten pierwszy.

Ponieważ suma kar podlegających połączeniu była niższa aniżeli w zaskarżonym wyroku, należało orzec karę łączną w nieco mniejszym rozmiarze, chociaż kara łączna wymierzona przez Sąd Okręgowy nie nosi cech rażąco surowej. Zgodzić się bowiem należy ze stanowiskiem Sądu Najwyższego wyrażonym w wyroku z dnia 13 lipca 2011 roku (II KK 40/11, Lex nr 898596), że działanie zakazu reformationis in peius powinno być odnoszone nie tylko do samego „finalnego” wymiaru kary łącznej, ale także do zasad wymiaru kary łącznej.

Mając powyższe na względzie, Sąd Apelacyjny na podstawie art. 437 §2 k.p.k. i art. 440 k.p.k. orzekł jak w sentencji wyroku.

Trudna sytuacja materialna oskarżonego uzasadniała zwolnienie go na podstawie art. 624 §1 k.p.k. od ponoszenia kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze.